

Staropolskie struktury i satyry menippejskie. Próba typologii gatunku

ABSTRACT. Kusiak Jolanta, *Staropolskie struktury i satyry menippejskie. Próba typologii gatunku* [Old Polish satires and menippean structures. An attempt at a typology of the genre]. „Przestrzenie Teorii” 10. Poznań 2008, Adam Mickiewicz University Press, pp. 243-255. ISBN 978-83-232-1946-0. ISSN 1644-6763.

In the article *Old Polish satires and menippean structures. An attempt at a typology of the genre* the author took up the subject of the possibility of existence of this kind of satire derived from the antique tradition. Thus, what needed to be more precisely explained was the incoherent theoretical classification of ancient menippean satires and their influence on the later texts. An attempt at ordering the hitherto statements on the subject by scholars (among other M. Bakhtin, N. Frye, D. Shanzer, H. Rikonnen, K. Korus, R. Piętka and J. Styka) was enriched with a not well-known German studies, especially Stefan Trappen's important book. The outline of the background of antique tradition of the genre allowed a wider view at the 17th and 18th century texts (old Polish texts) amongst which menippean satires can be found. On the grounds of native history of literature a division appeared to be indispensable into texts which either formally or actually belong to this genre, thus to the menippean structures and satires. The form of prosimetrum which characterises, among other things, *Cadka Hrycia z Fortuną* [Hryć's chat with Fortune] by J.S. Herburt or *Something New...* by Ł. Opaliński does not necessarily become the only constitutive genealogical feature of menippea. Tracking the presence of the menippean satire in old literature ended with the observation of 4 important works: *Żona wyćwiczona* [A Well-trained Wife], *Złote jarzmo małżeńskie* [The Golden Yoke of Marriage], *Gorzka wolność młodości* [The Bitter Freedom of Youth] and *Małpa-człowiek w cnotach, obyczajach i kroju* [The Monkey in virtues, customs and clothes]. The suggested inter-genre division into satires and structures allows to see the ties which join Polish literature with European traditions, and at the same time takes into account their distinctness. The standard example of this is a form of a manippean letter (among others, often found in I. Krasicki's works), noted as an aftermath of menippea. The article fits within the current of philological studies on the menippean satire, which has been undertaken only recently.

Satyra menippejską – według przystępnej definicji – określa się „utwory satyryczne mieszające wiersz z prozą, posługujące się swobodnie różnymi formami stylistycznymi i gatunkowymi wypowiedzi”¹. Przewodawcą gatunku, upamiętnionym w nazwie, był grecki filozof ze szkoły cynickiej Menippos z Gadary² (1 poł. III w. p.n.e.). Początków satyry me-

¹ J. Sławiński, *Satyra menippejska*, hasło w: *Słownik terminów literackich*, pod red. J. Sławińskiego, wyd. 4, Wrocław 2005, s. 498.

² „Pochodził z najniższych warstw społeczeństwa, a dorobiwszy się w jakiś sposób majątku uzyskał obywatelstwo Teb. Tutaj albo pod wpływem Kratesa, albo jego ucznia Metroklesa został wyznawcą filozofii cynickiej” – cyt. za: M. Cytowska, H. Szelest, *Literatura grecka i rzymska w zarysie*, Warszawa 1981, s. 109.

nippejskiej upatrywać można w diatrybie cynickiej, jaką niewątpliwie Menippos uprawiał. Możliwe jest jednak drugie źródło jej genezy³, o semickich korzeniach⁴. Wcześniej od Menipposa z Gadary formą podobną posłużyć się mogli: Antystenes z Aten, uczeń Sokratesa, Herakleides z Pontu, uczeń Platona, czy Bion Borystenita znad Dniepru⁵. Ocalały jedynie ślady twórczości Menipposa – w doksograficznym dziele Diogenesa Laertiosa *Żywoty i poglądy słynnych filozofów* – oraz wzmianki w tekstach Marka Terencjusza Warrona i Lukiana z Samosaty, w których z utworów Gadareńczyka zachowały się dwa szczątki: poetycki i prozatorski oraz kilka ich tytułów: *Testamenty*, *Rozmowy ze zmarłymi*⁶, *Sympozjon* i *Arkezylaos*⁷.

Warrona (I w. p.n.e.) *Saturae menippae* tytułem już świadczą o protoplaście gatunku, a również tylko na podstawie ocalałych fragmentów, pisanych naprzemiennie prozą i wierszem, opisać je można jako „gawędy”⁸, atakujące ówczesne obyczaje oraz wysokich urzędników⁹. Dla Lukiana z Samosat literackim wzorcem, na który często się powoływał, był Menippos. W *Dialogach* grecki cynik występuje wielokrotnie jako rozmówca, zaś w *Podwójnie oskarżonym* został on – co cenne – scharakteryzowany jako pisarz¹⁰. Zajadłość i zjadliwość satyryczna Menipposa

³ Choć „istnieje jednak pogląd, iż prozimetrum przynależy do greckiej kultury oralnej i dopiero w III wieku przed Chr. uzyskało formę literacką” – zob.: J. Styka, *Satyra menippejska Warrona: problem gatunkowej odrębności*. „Meander” R. 48, 1993, z. 9-10, s. 442.

⁴ O syryjskim i semickim rodowodzie menippeji zob.: G. Highet, *The Anatomy of Satire*, Princeton 1962, s. 251, przyp. 23.

⁵ Zob.: M. Bachtin, *Problemy poetyki Dostojewskiego*, przeł. N. Modzelewska. Warszawa 1970, s. 173, oraz R. Piętka, *Menippos i inni. O początkach satyry menippejskiej*, „Meander” R. 53, 1998, z. 5, s. 439-444.

⁶ Warto odnotować, iż od Menipposa z Gadary wywodzą się odrębne wobec satyr rozmowy zmarłych, które spopularyzowane przez Lukiana z Samosaty uprawiali w nowożytności, np. Fontenelle czy Ignacy Krasicki. Zob.: Z. Sinko, *Oświeceni wśród Pól Elizejskich*. „Rozmowy zmarłych”. *Recepcja – twórczość oryginalna*, Wrocław 1976.

⁷ Podają za: R. Piętka, op. cit., s. 439.

⁸ M. Cytowska, H. Szelest, op. cit., s. 265.

⁹ U Warrona pojawia się motyw wędrowni w zaświaty, gdzie rozmówcą jest Menippos. Dosadny język (jedna z satyr zatytułowana jest *Nocnik ma swoją objętość, czyli o pijaństwie*), plastyka obrazu i zjadliwa krytyka oraz duża dowolność stylu to naczelnne cechy zbioru 150 satyr: zob.: R. Piętka, *Satyra menippejska jako gatunek pre-powieściowy (na przykładzie utworów Warrona i Seneki)*, „Meander” R. 53, 1998, z. 6, s. 603-619.

¹⁰ Lukian, *Podwójnie oskarżony*, w: tegoż, *Dialogi*, t. 2, przeł. M.K. Bogucki, kom. opatrzył W. Madyda, Wrocław 1962, s. 280, „Biblioteka Przekładów z Literatury Antycznej”, t. 8: „Odjął mi ową tragiczną, stateczną, a włożył inną, komiczną, satyryczną, nieomal błazeńską maskę. Sprzęgnął mię z szyderstwem, jambem, cynizmem, z Eupolisem, z Arystofanesem, z tymi mistrzami w drwieniu z tego, co czcigodne, w nicowaniu tego, co rzetelne. Wreszcie na dobitkę wykopał, wydobyl z grobu starego Psa, niejakiego Me-

przebijały silnie z jego tekstów, przysporzyły mu też przydomku σπουδογέλοτον¹¹ („poważno-śmieszny”). Grecka menippea – utwory jej twórcy, Warrona i Lukiana – była, jak wynika z zachowanych fragmenców i tekstów, zdialogizowaną napastliwą, często personalną, krytyką rzeczywistości, obyczajów i porządków. Paralelna jej rzymska odmiana: *Apocolocyntosis Divi Claudii* Seneki Młodszego¹², *Satyryki* Petroniusza¹³ i *Metamorfozy albo złoty osioł* Apulejusza¹⁴ zaskakująco odmiennie rozwinęła gatunek. Wspólny im jest element pozaziemski, nadprzyrodzony, choć niepozbawiony komizmu. Poza ocalałymi fragmentarycznie satyrami Menippa i Warrona ich rzymskie kontynuacje genologiczne uznaje się za antyczny paradygmat satyry menippejskiej, choć greckie ich warianty są nie do przecenienia. Stąd klasyfikacja, jaką zaproponował Stefan Trappen, zdaje się uwzględniać różnorodność starożytnych tekstów:

Die sechs Autoren, denen wir die antike Entfaltung der menippeischen Satire verdanken, sind drei schreibende: Lukian von Samostata, Julianus Apostata (Caesares), Plutarch (*Gryllos*) und drei Lateiner: Seneca (*Apocolocyntosis*), Petron (*Satyricon*), Apuleius (*Metamorphosen oder Goldener Esel*)¹⁵.

Odmienność związanych jedną formą utworów kusiła do znalezienia dla nich wspólnego klucza, którym byłyby nie tylko zewnętrzna forma przeplotu prozy i poezji. Michał Bachtin, traktujący gatunkową powłokę

nipposa, niepohamowanego w szczekaniu, zajadłego, i przywiódł do mnie. Kundel to prawdziwie groźny: ani się spostrzeżesz, jak cię ukąsi, a kąsa śmiejąc się przy tym” (podkr. moje – J.K.).

¹¹ R. Piętka, op. cit., s. 605.

¹² *Seneki Apocolocyntosis. Satyra na śmierć cesarza Klaudiusza i jego pozgonne wędrówki do nieba i do podziemia*, przeł., rozprawą wstępną i objaśnieniami opatrzył L. Ćwikliński, Poznań 1926, s. 17-18: „Jest zatem pisemko Seneki jednym z niewielu zabytków satyry menippejskiej, satyry prozaicznej, wierszami przetykanej. [...] Wzorem głównym był jednak dla Seneki, i to zarówno pod względem formy, jak treści, wspomniany Menippos [...]. Seneka posługuje się wielu z Menippa zapożyczonymi motywami, korzysta z tego wzoru, kiedy opisuje pobyt Klaudiusza w niebie i pełne obrady bogów, a nie mniej kiedy czytelnikowi uprzytomnia scenę sądową w Hadesie. Grecki satyryk dostarczył mu również różnych zwrotów, z jego utworów wziął nawet różne drobne szczegóły”.

¹³ Petroniusz, *Satyryki*, przeł. i oprac. M. Brożek, BN II 154, Wrocław 1986, s. 47: „przyjąć należy raczej bezpośredni formalny wpływ satyry menippejskiej na wybór formy w utworze [romansie] Petroniusza”.

¹⁴ Apulejusz, *Metamorfozy albo złoty osioł*, przeł. E. Jędrkiewicz, przypisy w oprac. T. Sinki, wyd. 3, Warszawa 1976.

¹⁵ S. Trappen, *Grimmelshausen und die menippeische Satire. Eine Studie zu den historischen Voraussetzungen der Prosasatire im Barock*, Tübingen 1994, s. 139 (Landesbibliothek Stuttgart, 44/1105).

jako pretekst do rozciągania go na heterogeniczne i czasowo odrębne inne teksty, znak wywoławczy „satyra menippejska” zastosował do np. Dostojewskiego. Przedstawił jednak podstawowe właściwości tego gatunku w postaci, jaka ukształtowała się w starożytności¹⁶. Uzupełnienie listy przyniosła rozprawa *Menippean Satire as Literary Genre with Special Reference to Seneca's Apocolocyntosis* Hansa K. Riikonena¹⁷. Fiński

¹⁶ M. B a c h t i n, op. cit., s. 175-182:

1. W porównaniu z „dialogiem sokratycznym” w menippeji na ogół wzrasta udział elementów śmiechu.

2. Menippeja całkowicie wyzwała się z tych pamiętnikarsko-historycznych ograniczeń, jakie obowiązywały jeszcze w dialogu sokratycznym. Cechuje ją wyjątkowa swoboda fabularnej i filozoficznej fikcji.

3. Najważniejsza właściwość menippeji polega na tym, że krańcowo śmiała, wybujała fantastyka czy przygodowość jest tu umotywowana, usprawiedliwiona i usankcjonowana poprzez cel czysto ideowy, filozoficzny: sytuacje wyjątkowe służą do prowokowania i wypróbowania filozoficznej idei-słowa, prawdy, ucieleśnionej w postaci mędrca.

4. Bardzo ważną właściwość menippeji stanowi organiczne zespolenie swobodnej fantastyki, symboliki, a czasem i elementów mistyczno-religijnych, z jednej strony, i krańcowego naturalizmu spelunkowego.

5. Menippeja – to gatunek poruszający „rzeczy ostateczne”. Dąży do wydobycia ostatnich, rozstrzygających słów i zachowań człowieka.

6. Zjawia się w niej konstrukcja trójplanowa: akcję i synkrazy dialogowe przerzuca się z ziemi na Olimp i do piekieł, [...] z równie ostrą precyzją są tu dane „dialogi u progu”.

7. W menippeji zjawia się szczególnie typ fantastyki eksperymentalnej, [...] jest to opis obserwacji dokonany z jakiegoś niezwykłego punktu, na przykład z dużej wysokości.

8. Po raz pierwszy pojawia się również to, co nazwać by można eksperymentatorstwem moralno-psychologicznym.

9. Bardzo znamienne cechy menippeji są epizody skandalów, ekscentrycznych zachowań, niestosownych wypowiedzi i przemów, czyli wszelkiego rodzaju zakłócenia zwyczajnego, powszechnie przyjętego trybu spraw ludzkich.

10. Menippeja obfituje w kontrasty i oksymorony, [...] lubi igrać gwałtownym zwrotem i odmianą, górą i dołem, wzlotem i upadkiem, nagłym zbliżeniem rzeczy od siebie dalekich, wszelkiego rodzaju megalomaniami.

11. Menippeja wprowadza często elementy u t o p i i społecznej.

12. Menippeje cechuje także szerokie zastosowanie przytoczeń innych gatunków: nowel, listów, wystąpień oratorskich, sympozjów itp., oraz pomieszanie mowy prozatorskiej z wiązaną.

13. Obecność w menippeji gatunków-przytoczeń wzmaga jej wielostylowość i wielotematyczność; tu bierze początek nowe ujęcie słowa jako materii literatury, znamionujące całą dialogową linię rozwoju prozy literackiej.

14. Ostatnia właściwość: jej publicystyczna wrażliwość na aktualne zdarzenia.

¹⁷ H.K. Riikonen, *Menippean Satire as a Literary Genre with special reference to Seneca's Apocolocyntosis*, „Commentationes Humanorum Litterarum” Helsinki 1987, 83. Obok dopisków rozwijających funkcję „cudzej mowy” i heterogeniczności satyry menippejskiej na szczególną uwagę zasługuje odnotowanie przysłów w *Udymieniu Boskiego Klau-diusza*: „Seneca also uses proverbs very often. [...] Following Bakhtin, we could say that

badacz, łącząc wnioski Michała Bachtina i Northropa Frye'a¹⁸, za klasyczne satyry menippejskie, poza fragmentarycznie zachowanymi Menipposa i Warrona, uznał: Seneki *Apocolocyntosis Divi Claudius*, Petroniusza *Satiricon libri*, Apulejusza *Asinus aureus*, Boecjusza *De consolatione philosophiae*, Marcjanusa Kapelli *De nuptiis Philologiae et Mercurii*¹⁹. Próba podsumowania dociekań nad antycznymi satyrami – dociekań często sprzecznych²⁰ – jest praca Kazimierza Korusa²¹, w której przedstawił teorie Riikonena, wzbogacając je o badania Danuty Shanzer²² i własne interpretacje.

Wobec wielu niejasności, jakie unaoczniają się w teoretycznych rozważaniach nad satyrą menippejską, niezwykle potrzebną okazuje się taksonomia, wprowadzona przez Stefana Trappena²³. Wyrażne oddziele-

the use of proverbs, which represent popular wisdom, is well suited to a genre outside the literary canon, such a Menippean satire”, s. 47. Riikonen doliczył się dwunastu łacińskich i jednego greckiego przysłowia w tekście satyry. Włączył satyrę Seneki do tradycji satyr politycznych: „Senecas’s *Apocolocyntosis* is of course a political satire” (s. 42), co poszerza listę Bachtina. Istotne i fundamentalne dla poetyki menippejskiej jest dostrzeżenie typowej dla niej narracji: pierwszoosobowej w każdym tekście (s. 41).

¹⁸ N. Frye, *Anatomy of Criticism. Four Essays*, Princeton (New Jersey) 1957.

¹⁹ H. K. Riikonen, op. cit., s. 9-10. *Symposia*, mogące zostać sklasyfikowane jako satyry menippejskie, to: Makrobiusza *Rozmowy w czasie Saturnaliów*, Lukiana *Dialogi*, Juliana Apostaty *Biesiada, czyli Święto Kronosa*, Atenajosa *Sofściści przy ucztach*.

²⁰ Por.: J. Styka, op. cit., s. 459 i 454: „Prozometryczne satyry Warrona, pomimo niewątpliwego związku formalnego i ideowego z diatrybami Menipposa, w bardzo poważnym stopniu przynależą do kręgu oryginalnych rzymskich dokonań literackich i stanowią jakby końcowy etap rozwoju italskiej *satira*, wyznaczonej przez Enniusza i Pakuwiusza i ewentualnych, nieznanych nam autorów archaicznych. [...] Stosując więc przedstawione powyżej główne kryteria gatunkowe satyry menippejskiej (Bachtina, Riikonena i K. Korusa – przyp. J.K.), należałoby stwierdzić, iż ujęte w 150 księgach *Satyry menippejskie* Warrona nie są satyrami menippejskimi”.

²¹ K. Korus, *Wokół teorii satyry menippejskiej*, „Eos” 1990, nr 78, s. 119-131.

²² D. Shanzer, *A philosophical and Literary Commentary on Martianus Capella’s „De nuptiis Philologiae et Mercurii”*, University of California Publications, Berkeley-Los Angeles-London 1986, „Classical Studies”, vol. 32. W tym monograficznym studium wyróżnione zostały wzorcowe antyczne satyry menippejskie: Warrona *Menippea*, Lukiana *Dialogi*, Juliana Apostaty *Kronia* i tekst zachowany w *Papyri Oxyrynchii nr 3010*. W wyodrębnionej grupie drugiej „grup of prosimetra from late antiquity” obok Marcjanusa *Zaślubin Filologii i Merkurego* znalazły się Boecjusza *O pocieszeniu, jakie daje filozofia* i Fulgencjusza *Mitologii Księga III*.

²³ S. Trappen, op. cit., s. 135-136: „Man begreift die Geschichte der menippeischen Satire am besten, indem man sie in drei Epochen gliedert. Am Anfang steht die Ausbildung der Gattung in der Antike. Da es sich oft genug um griechische Schriften handelt, ereignet sich ein bedeutender Teil der frühen Wirkung im Byzantinischen; ein anderer, in seinem Umfang schwer abrenzbarer Teil des Fortlebens der antiken Menippea findet im lateinischen Mittelalter statt. Mit dem Humanismus setzt die zweite Phase der Menippea ein. [...] Der Umfang dieser Literatur ist gross; ihre Rolle für die Geschichte de 16. und

nie tekstów antycznych, zwieńczonych tradycjami bizantyjskimi i średniowiecznymi *prosimetrami* od renesansowych i późniejszych, osiemnastowiecznych, pozwala na zauważenie ich odrębnych często poetyk. W badaniach nad menippeą²⁴ widoczne są dwa nurty: filologiczny, w którym studia nad starożytnymi tekstami mają przynieść odpowiedź na pytanie, co w istocie konstytuuje osobność gatunkową satyr menippejskich, oraz komparatystyczny, gdzie „satyra menippejska” bywa znakiem, wiążącym odległe tematycznie, czasowo i literacko utwory²⁵.

Posługiwanie się jednym „schematem” gatunkowym wobec np. *Satyryków* Petroniusza i *O pocieszeniu, jakie daje filozofia* Boecjusza generuje wiele pułapek. Stąd poza rudymmentarnym rozdziałem chronologicznym oraz fluktuującymi cechami satyry menippejskiej wraz z *licentia poetica* każdego twórcy ważny wydaje się formalny podział na: **satyry** oraz **struktury menippejskie**.

Ukierunkowanie satyryczne tekstów uznawanych za wzorcowe satyry menippejskie, poza *casusem* Boecjusza, nie budzi zastrzeżeń. Jednakowoż – zwłaszcza na gruncie literatury polskiej – przyjęcie **struktury menippejskiej** jako zewnętrznej jedynie formuły zmienia porządek rodzimej historii gatunku. Za pierwszą polską bowiem satyrę menippejską uznano ostatnio *Gadkę Hrycia z Fortuną* Jana Szczęsnego Herburta²⁶, napisaną w 1607 roku, wydaną w roku 1612 w Dobromilu. Jacek Sokolski, analizując autobiograficzny²⁷ utwór Herburta zestawiał go z wzorcem

17. Jahrhunderts ist bedeutend. [...] Letzlich ist die mächtige Wirkung, die von humanistischen Menippea ausging, die Ursache für die Eigenart der dritten, in ihren Ausläufern bis in unsere Gegenwart hineinreichende Phase”.

²⁴ Termin „menippea” bądź „menippeja” odmienny jest od „satyry menippejskiej”. Rozróżnienie owo polega na stosowaniu tegoż pierwszego w szerokim, heterogenicznym, ściślej dialogicznym zasięgu, który obejmuje ów nurt komparatystyczny, jaki wprowadził Michał Bachtin, zaś satyrę menippejską zwie się właściwie, starożytne teksty. Por.: *menippea, satyra menippejska*, hasła w: *Słownik terminów literackich*, s. 298 i 498.

²⁵ Do nich, rozpoczynając od prac Michała Bachtina, należą J. Kristevy, *Le mot, la dialogue et le roman*, w: *taż, Semiotiké. Recherches pour une sémanalyse*, Paris 1969, s. 143-173; przekład polski W. Grajewskiego w: *Bachtin. Dialog – Język – Literatura*, red. E. Czaplejewicz, E. Kasperski, Warszawa 1983, s. 394-417. Niemieckojęzyczne eseje D. Fuchsa, *Menippos on the Liffey. Studien zu James Joyce und zur Form der Menippea*, München 2005 oraz tenże, *Menippos in Dublin*, Würzburg 2005 właśnie w tradycję menippejską wpisują *Uliksesa* Jamesa Joyce’a.

²⁶ J. Sokolski, *Hryć, Herkules czy Boecjusz? Menippejska satyra Jana Szczęsnego Herburta*, w: *Muzy i Hestia. Studia dedykowane prof. Ludwice Ślękowej w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, pod red. M. Cieńskiego i J. Sokolskiego, Wrocław 2000, s. 81-92.

²⁷ *Michała Wiszniewskiego Historia literatury polskiej*, t. 7, Kraków 1845, s. 117 podaje: „*Herkules* Jana Felixa Herburta z *Dobromila*, pisany przez niego w więzieniu, w którym cały swój żywot i zawód polityczny dziwnie pięknym stylem i nadobną polszczyzną, i wierszem, i prozą opisuje. Żałować tylko przychodzi, iż tę autobiografię (zdaje się tylko

De consolatione Philosophiae. Podobieństwo wynika z sytuacji ich pisania: powstawały w więzieniu; niektóre sceny, jak wejście *in medias res* Filozofii autor *Gadki Hrycia z Fortuną* zaczerpnął od Boecjusza. *O pocieszeniu, jakie daje Filozofia* napisane jest w *prosimetrum*, ale elementów komicznych czy satyrycznych raczej w niej brak. Trzeci²⁸ polski tłumacz utworu Boecjusza – Tadeusz Jachimowski – objaśniał:

Pierwszy do literatury rzymskiej pismo pocieszające, *consolatio*, wprowadził Ciceron. [...] Boecjusz nie sam się pociesza, ale zupełnie słusznie wprowadza obcą osobę, która udziela mu pociechy. Jest to osoba alegoryczna, Filozofia, która z autorem prowadzi dialog. Co więcej, by ten dialog nie był monotony zanadto, włącza autor do prozy wiersze, które dialektycznym wywodom pewną przerwę dają i dla czytelnika są pożądanym wytchnieniem*. (* Proza z wierszami – *Satura Menippea* – forma bardzo lubiana w średniowieczu)²⁹.

Późnoantyczne *prosimetrum* i jego staropolskie odbicie, czyli *De consolatione Philosophiae* i *Gadka Hrycia z Fortuną* pozostają w formalnej korelacji ze strukturą menippejską, są jednak **konsolacjami**.

Traktowane jako typowa satyra menippejska Łukasza Opalińskiego *Coś nowego, pisanego / Roku tysiąc sześćsetnego / Pięćdziesiątego wtórego. / Drukowane w Koziej Głowie, / Kiedy miesiąc był na nowie, / Kosztem zaś pana jednego, / z bractwa piławieckiego; / A drukarnią zaś zakryto, / Bo by drukarza zabito*³⁰ wydane anonimowo, również tylko formalnie jej przynależy. Polityczne zaangażowanie autora w sprawę kłeski piławieckiej i jej sprawcy podkanclerzego Hieronima Radziejewskiego nie pozwalała na jednoznaczne nazwanie tekstu satyrą. Wąska tematyka, zjadliwa krytyka i ostra napaść personalna oraz historyczne uwarunkowanie kwalifikują *Coś nowego* jako **pamflet**³¹. Wybija zaś zeń bezpośrednia korespondencja z francuskim pamfletem politycznym *Satire ménippée*³².

dla przyjaciół, dobrze ówczesnych okoliczności świadomych, pisaną) dziś niełatwo zrozumieć”.

²⁸ Pierwszym polskim przekładem jest: *Skuteczny na wszelkie przygody nieszczęśliwe sposób, wszystkim w utrapieniu zostającym podany, to jest Pociecha Filozofiej, niegdy od An. Man. Torę. Seweryna Boecjusza napisana, teraz przez W.X. Jana Alana Bardzińskiego, S. Theologiję Lektora, przeora łączycznego Zakonu Kaznodziejskiego, przetłumaczona. W Toruniu, nakładem Jana Christiana Laurera, 1694. Starodruk Biblioteki PTPN 4271.*

²⁹ Boecjusz, *O pociechach filozofii ksiąg pięciorek oraz Traktaty teologiczne*, z łaciny tłumaczył, dał wstęp i objaśnienia ks. dr T. Jachimowski, Poznań 1926, s. 18.

³⁰ Ł. Opaliński, *Coś nowego...*, w: tegoż, *Poeta nowy. Coś nowego*, oprac. P. Borek, Kraków 2003, s. 21-64, „Klasyka Mniej Znana”, wyd. według: Ł. Opaliński, *Wybór pism*, oprac. i wstęp S. Grzeszczuk, BN I 172, Wrocław 1959.

³¹ J. Sławiński, *Pamflet*, hasło w: *Słownik terminów literackich*, s. 368: „utwór publicystyczny lub literacki, często anonimowy, mający charakter demaskatorskiej i zwykle

Wydana anonimowo w 1594 roku w Paryżu³³ nie odegrała żadnej roli politycznej, była jednak swoistym manifestem, który odpowiadała na zamieszki religijne, jakie wybuchły we Francji po nocy św. Bartłomieja³⁴. Ułożona przez sześciu mieszczan³⁵ formą przeplotu prozy i poezji oraz tytułem³⁶ wskazuje na starożytne inspiracje. Wspólną cechą *Satire ménippée* i Łukasza Opalińskiego *Coś nowego* jest zabarwienie polityczne, teksty powstały jako żywa reakcja na konkretne wydarzenia historyczne, ich funkcją wydaje się nie tyle satyryczna demaskacja przywar czy porządku, ile atak na osoby i prawdziwe sytuacje. Odmienność pamfletu od satyry zawiera się również w sile ekspresji, natężenia napięcia, a w obydwu tych tekstach zaś roi się od inwektyw i napastliwych sformułowań. Napisane strukturą menippejską są ostrzejsze od tonacji tylko satyrycznej.

Odmienność starożytnych, renesansowych i późniejszych satyr menippejskich nie wyklucza jednak wspólnych im genologicznych cech. Poza maksymalną otwartością gatunku – jak stwierdził Stefan Trappen: „Die Satire ist insofern gattungslös”³⁷ – wyraźnym wymogiem staje się satyryczne zabarwienie tekstów.

Problem z kwalifikacją anonimowego utworu *Małpa-człowiek w cnotach, obyczajach i kroju* (ok. 1710)³⁸ jako *stricte* satyry menippejskiej

ośmieszającej krytyki znanej osoby, środowiska społecznego czy instytucji. Dla pamfletu znamienne są takie momenty jak ekspresywno-retoryczna stylistyka, skłonność do hiperbolizacji, satyryczne nacechowanie wypowiedzi. Najczęściej kieruje się przeciw istniejącym urządzeniom czy stronnictwom politycznym [...]. Pamflet bywa uprawiany w szczególności w czasach przewrotów społecznych i politycznych (np. w okresie rewolucji francuskiej) oraz polemik ideologicznych i religijnych (np. w okresie reformacji); sprzyjające dla tego gatunku wypowiedzi są warunki wzmożonej dynamiki życia zbiorowego”.

³² *Satire ménippée de la vertu du catholicon d'Espagne; et de la tenue des Etats de Paris...* A Ratisbonne Chez Mathias Kerner 1664. Starodruk ze zbiorów Biblioteki PTPN 12794 I [na wewnętrznej karcie ołówkiem zapisano: Bruxelles, Fr. Fopper].

³³ G. Lanson, P. Tuvfrau, *Historia literatury francuskiej w zarysie*, przeł. W. Bienkowska, wyd. 3, Warszawa 1971, s. 112-113.

³⁴ *Satire ménippée* przedstawia dwóch kandydatów do francuskiego tronu: księcia Lotaryngii i króla Hiszpanii, wyraźnie wyszydza stronnictwo katolickie, zachwalając „katolikon” lekarstwo dla wyniszczzonego wojną kraju. Zob.: A. Armand, *Moyen Age XVI^e siècles*, Paris 1998, s. 361.

³⁵ O autorach zob.: A. Legarde, L. Michard, *XVI^e siècle. Les grands auteurs français du programme*, t. 2, wyd. 2, Paris 1952, s. 189-190.

³⁶ A także bezpośrednim przywołaniem *Metamorfoz albo złotego osła* Apulejusza: „Votre Asne qui par aventure, Fut un chef d'ouvre de natura, Plus que l'Asne Apuleien Mais quoi?” – *Satire ménippée*, s. 304.

³⁷ S. Trappen, op. cit., s. 87.

³⁸ Zob.: T. Witczak, *Małpa-człowiek*, hasło w: *Dawni pisarze polscy. Od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, t. 2 (I–Me), koordynacja całości R. Loth, Warszawa 2001, s. 422 oraz *Errata do tomów 1–4*, w: *Dawni pisarze polscy*, t. 5 (U–Ż). *Uzupełnienia, indeksy*, Warszawa 2004, s. 737.

tkwi w niejednorodności gatunkowej menippej, a i nie bez znaczenia jest brak w dawnej literaturze polskiej utworu, który uchodziłby za wzorcowy. Powiązania *Małpy-człowieka* z twórczością Opalińskiego są bezsprzeczne, gdyż Anonim na nie wskazał: „ma ją z niego na świecie w Satyrze swoim sudanno nader, kształtnie, okrągło i rzetelnie wielki nad zamiar Opaliński”³⁹. Nie wspomniał jednak w tym miejscu Łukasza Opalińskiego, autora *Czegoś nowego...*, lecz jego brata Krzysztofa, autora zbioru *Satyr*, wojewodę poznańskiego⁴⁰. Podnoszone zależności genologiczne od pamfletu *Coś nowego...* w *Małpie-człowieku* opierały się na cytowanym fragmencie⁴¹, choć nie brakowało i głosów wskazujących na powinowactwo z *Satyrami* Krzysztofa Opalińskiego (1650)⁴². Układ satyr, ilustrujących przekrój społeczeństwa stanowego⁴³, podobieństwa w ostrej krytyce zepsucia obyczajów szlachty⁴⁴, mieszczan⁴⁵, duchowień-

³⁹ „*Małpa-człowiek*”. Anonimowa satyra z początku XVIII wieku, wyd. P. Buchwałdówna, *Miscellanea staropolskie*, „Archiwum Literackie” t. 6, Wrocław 1962, s. 233 (kolejne cytaty z *Małpy-człowieka* pochodzą z tegoż jedynego wydania, dlatego oznaczam je tylko numerem strony bądź wersu).

⁴⁰ O postaci i twórczości Krzysztofa Opalińskiego zob.: A. Sajkowski, *Krzysztof Opaliński. Wojewoda poznański*, Poznań 1960.

⁴¹ Zob.: T. Kostkiewiczowa, *Ignacego Krasickiego wiersze z prozą*, „Wiek Oświecenia” 2002, nr 18, s. 104: „Za pierwszy przejaw zastosowania w naszym piśmiennictwie zabiegu przeplatania prozy i wiersza uznać można powstały ok. 1650 r. pamflet polityczny Łukasza Opalińskiego *Coś nowego*. [...] Z kolei wpływem utworu Opalińskiego tłumaczy się zastosowanie prozimetrum w satyrze z czasów saskich *Małpa-człowiek*, która jednak nie naśladuje postawy i tonu prześmiewczego autora *Coś nowego*, bliższa jest wywodom moralizatorsko-dydaktycznym, stosującym przemieszczenie prozy i wierszy – przytaczanych głównie na zasadzie cytatu – dla urozmaicenia utworu”.

⁴² „Na początku XVIII wieku z czcią wyraża się o Opalińskim autor satyry *Małpa-człowiek*” – zob.: L. Eustachiewicz, wstęp do: K. Opaliński, *Satyr*, Wrocław 2005, s. XLVII.

⁴³ Wspólne Opalińskiemu i *Małpie-człowiekowi* jest kompleksowe, przekrojowe sportretowanie w krzywym zwierciadle wszystkich stanów oraz zjadliwa krytyka pijaństwa, zdrad małżeńskich, wojska i przywódców, pozornej pobożności, fałszywych przyjaźni, zbytku i obzarstwa oraz wielu przywar niewieścich.

⁴⁴ K. Opaliński, op. cit., *Księga I, satyra II Kto jest prawdziwie wolnym szlachcicem*, s. 15-24, a fragment opisania *Verus eques z Małpy-człowieka* podobne są w: pojęciu, iż o prawdziwym szlactwie stanowi nie urodzenie, a postęпки: „Nie tytuły szlacheckie, ani też/ Urodzenie prawdziwą przynosi nam wolność./ I nie mają tej władzy pozwolić, aby kto/ Czynił co chciał” (ww. 43-45) – „Nie złocistą ostrogą albo szablą i sygnetem herbownym, ale życia cnotliwego splendorem błyskać i szczyć się powinno szlacheckie powołanie. To jest, do przywileju i klejnotu szlactwa należy nie tylko urodzić się zacie, ale i żyć takowymże sposobem, cnotliwie i chwalebnie” (191); krytyce pijaństwa (ww. 167-175 i 185) i zajmowania się handlem (ww. 54-55, 106-125 i s. 194) oraz przekupstwa wśród tego stanu (ww. 188-95 i s. 195).

⁴⁵ Tamże, *Księga V, satyra I O sposobach pomnożenia miast i na nierząd w nich*, s. 249-262. Przyczyną zepsucia jest powszechne w tym stanie pijaństwo: por. ww. 106-115 i 198-199.

stwa⁴⁶, chłopstwa⁴⁷, sarkanie na złe wychowanie dzieci i młodzieży⁴⁸ oraz semantyczne nawet cechy⁴⁹ sytuują *Małpę-człowieka* w bezpośredniej zależności od zbioru *Satyr* Krzysztofa Opalińskiego, zaś wzorców genologicznych można upatrywać w innych utworach z epoki.

Paulina Buchwald-Pelcowa wskazała na zbieżności w kompozycji *Małpy-człowieka* i *Worka Judaszowego* Sebastiana Fabiana Klonowica⁵⁰, zaś jej ostrożna kwalifikacja⁵¹ *Małpy-człowieka* jako satyry menippejskiej osłabiona jest przez pewną „traktatowość”⁵² tekstu, która według badaczki w swym dydaktyzmie i moralizatorstwie nie może łączyć się z satyrycznością:

Małpa-człowiek została zbudowana raczej jako traktat moralizatorsko-satyryczny, prozaiczny z wstawkami wierszowanymi, a więc zbliżony do satyry menippejskiej. [...] W efekcie powstało dzieło, w którym dwie tendencje – satyryczna i moralizatorsko-satyryczna – nie zawsze współgrały ze sobą, w ostatecznym wyniku dominująca była tendencja satyryczna [...]⁵³.

⁴⁶ Tamże, *Księga IV, satyra X Na obyczaje duchownych*, s. 234-248 oraz fragment *Małpy-człowieka*, s. 222-233 są podobnie obawami ekskomunikacji ww. 1-6 i s. 222, po czym następują tożsame krytyki nieczystości, pijaństwa, niedouczenia, chciwości i obłudy.

⁴⁷ Tamże, *Księga I, satyra III Na ciężary i progressyjną chłopską w Polsce*, s. 24-30 i 207-210. Znamienne, iż u obu satyryków w miejscu krytyki chłopstwa pojawiają się *passusy* poświęcone czarownicom: ww. 63-70 oraz s. 208-209.

⁴⁸ Tamże, *Księga I, satyra I Na złe ćwiczenie i rozpasaną edukację młodzi*, s. 7-14 oraz *Księga II, satyra V Na ojców, którzy złym przykładem synów psują*, s. 102-112 zbieżne są z krytyką psucia złym przykładem przez dorosłych (s. 211-213), złą edukacją (s. 214).

⁴⁹ Zarówno Opaliński, jak i Anonim lubują się w dosadnych wyzwiskach, pojawia się więc częstokroć „gnojek”; wyimaginowanymi rozmówcami w *Satyrach* są Mikołaj i Stanisław, postaci te są rozmówcami i w *Małpie-człowieku* s. 237-246; w krytyce fałszywej pobożności posłużyli się określeniem „liżobrazki” (*Księga II, satyra II Na liżobrazków...*).

⁵⁰ P. Buchwald-Pelcowa, *Satyra czasów saskich*, „Studia Staropolskie”, t. 25, Wrocław 1969, s. 119.

⁵¹ Kwalifikacja to niejednoznaczna, gdyż wprowadzony termin „lament satyryczny” odnosi się i do *Małpy-człowieka*, por.: „Łzami by pisać potrzeba», gdyż «żał i wstyd własny wydzierają pióro» – stwierdzał na początku XVIII wieku anonimowy twórca *Małpy-człowieka*. Ton uzalania się nad ruiną ojczyzny, obawa przed groźącą jej zgubą doszła do głosu najsilniej w lamentach, a wśród nich i w lamentach o pewnym zabarwieniu satyrycznym” – tamże, s. 143.

⁵² Traktatami z epoki, które postulowały reformy i określały kierunki zmian, odnoszonymi się do politycznych realiów, ale i nie bez wzmianek o obyczajowych były memoriały „hrabiego Laganski (1714) *Sentimens (!) du Comte de Lagnasc...*”, J.H. Flemminga (ok. 1701?) *Jak tron polski dziedzicznym uczynić i prawdziwą wolność w tym kraju zaprowadzić*” czy samego Augusta II Sasa *Jak Polskę przemienić w kraj kwitnący* – cyt. za: J. Staszewski, *Jak Polskę przemienić w kraj kwitnący...* *Szkice i studia z czasów saskich*, Olsztyn 1997.

⁵³ P. Buchwald-Pelcowa, op. cit., s. 120.

Forma *prosimetrum* *Małpy-człowieka*, gdzie dwadzieścia poetyckich struktur wplecionych jest w tok zmonologizowanego wywodu, wskazuje jednoznacznie na strukturę menippejską. Przydaje jej charakteru również wprowadzenie dialogów jako odrębnych gatunkowo scen, co spełnia postulat czy cechę „maksymalnej otwartości gatunkowej”, którą „klasyczna” menippea wykazuje. Tonacja satyryczna, gdzie dydaktyzm i zacięcie moralizatorskie są niejako jej przyczynami, uwydatniona została komizmem sytuacyjnym, językowym oraz intencją prześmiewczą utworu. Do cech wspomagających tezę o kwalifikacji *Małpy-człowieka* jako satyry menippejskiej dołączyć można – paradoksalnie – i cechę, która, według Buchwald-Pelcowej, stanowi o jej „traktatowości”, czyli wprowadzenie w ciąg tekstu łacińskiego zbioru praw rycerskich i precyzyjną budowę z wyodrębnionymi tematycznie partiami. Według zasady o „wchłanianiu” przez menippeę różnych gatunków i traktat nie wyklucza uznania utworu za satyrę menippejską. Otwartość genologiczna, komiczne i satyryczne odwrócenie porządku według paraleli małpa-człowiek, reportażowa spostrzegawczość jako żywa reakcja na współczesne wydarzenia (tu: stan moralności) oraz poszczególne właściwości stylowe wskazują na zasadność uznania *Małpy-człowieka* za satyrę menippejską.

Do jej wcześniejszych polskich odmian zaliczyć można trzy, wydane anonimowo bez miejsca i daty, pisane przeplotem prozy i wiersza satyry⁵⁴: *Żonę wyćwiczoną*⁵⁵, *Złote jarzmo małżeńskie*⁵⁶ oraz *Gorzka wolność młodzieńską albo odpowiedź na złote jarzmo małżeńskie*⁵⁷. Wspólna im jest struktura przeplotu poezji i prozy, także łacińskich partii z polskimi. Ironia i przewrotność w zachwalaniu małżeństwa jest dominującą cechą kompozycji *Złotego jarzma małżeńskiego*, gdzie autor zapowiada:

⁵⁴ *Żona wyćwiczona* autorstwa prawdopodobnie Jana Karola Dachnowskiego jest przeróbką czy też nową redakcją *Złotego jarzma małżeńskiego*. Odpowiedzią na *Złote jarzmo* jest *Gorzka wolność młodzieńska* pióra prawdopodobnie Andrzeja Żydowskiego. Zob.: *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*, t. 3: *Piśmiennictwo staropolskie*, oprac. Zespół pod kierownictwem R. Pollaka, Warszawa 1965, hasła: *Dachnowski Jan Karol*, *Złote jarzmo małżeńskie*, *Żydowski Andrzej*.

⁵⁵ *Żona wyćwiczona*, b.m.r.w., poł. XVII w., domniemany autor Abraham Prowana. Starodruk ze zbiorów Biblioteki PAN w Kórniku, sygn. 13170. O satyrze zob.: J. Partyka, „*Żona wyćwiczona*”. *Kobieta pisząca w kulturze XVI i XVII wieku*, Warszawa 2004, s. 12-13, „Seria Rozprawy Literackie IBL”, t. 82, red. A. Okopień-Sławińska, J. Abramowska, A. Kowalczykowa, G. Wołowicz, M. Głowiński, red. naukowa J. Abramowska.

⁵⁶ *Złote jarzmo małżeńskie*, b.m.r.w., domniemany autor Abraham Prowana. Starodruk ze zbiorów Biblioteki PAN w Kórniku, sygn. 13169, Mf 6599.

⁵⁷ *Gorzka wolność młodzieńska albo odpowiedź na złote jarzmo małżeńskie przez jedną damę dworską*, b.m.r.w., domniemany autor Andrzej Żydowski. Starodruk ze zbiorów Biblioteki PAN w Kórniku, Mf 6599.

Dlatego autor bezżeństwa chwali,
Święte małżeństwo niech trwa w swej powadze,
Tylko brakować je główkami radzę.
Iż każda przymiot ma swój białogłowa,
W żołądku byś uwarzył, surowa.
Trudno z wszytkiem o konia przymioty,
I o niewiastę tak przybraną w cnoty:
Żeby nie było co w której naganić,
Trzeba jej szukać gdzie z dalekich granic⁵⁸.

Ostra i zjadliwa krytyka stanu niewieściego właściwa jest zwłaszcza *Gorzkiej wolności młodzieńskiej*, również przewrotnie skonstruowanej wokół rzekomej jego pochwały. Uderzają obydwie pasją satyryczną, godzącą w przywary typowe kobietom, choć np. to tylko im zarzuca się pijaństwo. *Zona wyćwiczona* zaś wyraża obawy przed niewiastami wykształconymi, które przejmują zdominowaną przez mężczyzn sztukę pisania i czytania.

Ów ton lamentacyjny w staropolskich satyrach, zaobserwowany przez Buchwald-Pelcową, który pozwolił wyodrębnić je niemal gatunkowo, zauważalny jest i w *Złotym jarzmie małżeńskim*:

Dyskurs, który piszę, pewnie cię czytając rozśmiesz: ale wiedz, że ja pisałem go ledwie nie płacząc, który nie tak cię rozśmiesz, jak twoje ożenienie⁵⁹.

I nawet w motywie „pisania łzami” *Małpa-człowiek* pozostaje zbieżna z wcześniejszymi satyrami menippejskimi. Połączenie satyrycznej wymowy i koncepcji utworów z formą przeplotu poezji i prozy pozwala wskazać na kwalifikację gatunkową jako menippeę. *Małpa-człowiek* bezsprzecznie odpowiada wymogom „otwartości” genologicznej i pozostałym konstytutywnym cechom, do jakich zaliczyć wypada: satyryczność, *prosimetrum*, komizm, żywą reakcję na współczesne zdarzenia i swoisty dydaktyzm. Nie jest efemerydą gatunkową na gruncie literatury polskiej: wieńczy staropolskie struktury i satyry menippejskie.

Pokłosiem struktury menippejskiej był list menippejski, rozwinięty jako osobna latorośl *prosimetrum*. Z ustaleń Teresy Kostkiewiczowej wynika, iż „inny typ *prosimetrum* pojawił się we Francji około połowy XVII wieku”⁶⁰. Wydane w 1714 roku listy Chapelle’a były wariantem

⁵⁸ *Złote jarzmo małżeńskie*, Mf 6599, A2.

⁵⁹ Tamże, A3.

⁶⁰ T. Kostkiewiczowa, op. cit., s. 102-103: „Jednym z jego twórców był Jean François Sarasin, poeta o dobrym wykształceniu humanistycznym i znajomości antyku, bywalec paryskich salonów, który do spotykanych tam kobiet adresował eleganckie listy prozą i wierszem, nacechowane kokieterią, ale też dowcipem i łagodną ironią. [...] W utworach Sarasina dominująca dotychczas w *prosimetrum* kategoria satyryczności została

struktury menippejskiej, jakim stała się forma listu menippejskiego. Podobnym polskim przykładem jest fragment *Dyskursu o szczęśliwości życia wiejskiego* (1744) Krzysztofa Udalryka Radziwiłła⁶¹, będący częścią listu menippejskiego do brata. Ta „epistoła o menippeicznym charakterze” utrzymana w tonie zwierzeń, zasadza się na „pochwale życia ziemiańskiego”⁶² i jest jednym z niewielu przyczynków do historii menippeji, a bodaj i pierwszym listem menippejskim w polskiej literaturze. Z listów menippejskich wyodrębniły się treściowo w osobną kategorię listy z podróży, „pisane przez mniej znane postacie, ale także twórców pierwszoplanowych: Jeana Racine’a, La Fontaine’a [...] wreszcie Woltera”⁶³. W tę tradycję wpisuje się *Opisanie podróży z Warszawy do Biłgoraja* Ignacego Krasickiego (1782). Wiersze z prozą Księcia Biskupa Warmińskiego stanowią najliczniejszy zbiór polskich listów menippejskich, zróżnicowanych formalnie i treściowo⁶⁴.

W epistolach menippejskich zachował się ślad tradycji mieszania prozy i poezji, są one tylko wariantem struktury menippejskiej. Wyrastają jednak genologicznie z jednego pnia, jakim jest twórczość Menipposa z Gadary, która zainicjowała przebogatą tradycję tekstów menippejskich, dzielonych na satyry, struktury, listy czy rozmowy zmarłych.

przytłumiona, a na plan pierwszy wysunęła się listowość, wyznaczająca sytuację komunikacyjną utworu i jego konstrukcję. List był punktem odniesienia drugiego z bliżej znanych poetów francuskich, piszących wiersze z prozą – Claude’a Emanuela Lhuilliera, zwanego Chapelle. Utwory jego, adresowane do konkretnych, znanych osób, były utrzymane w tonie osobistym, a zarazem poważnym i refleksyjnym”.

⁶¹ E. Aleksandrowicz, *Krzysztof Udalryk Radziwiłł*, hasło w: *Dawni pisarze polscy...*, t. 3, Warszawa 2003, s. 336a-337b.

⁶² Zob.: B. Judkowiak, „Choć umrę za literata...”. *Przyczynki do sylwetki literackiej księcia Udalryka Radziwiłła (1712–1770)*, w: *Dwóór mający w sobie osoby i mózgi rozmaite. Studia z dziejów literatury i kultury. Książka poświęcona prof. Alojzemu Sajkowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, pod red. B. Sienkiewicz i B. Judkowiak, Poznań 1991, s. 71-72.

⁶³ T. Kostkiewiczowa, op. cit., s. 103.

⁶⁴ Zob.: R. Krzywy, *List – relacja podróżnicza – satyra menippejska. Kształt gatunkowy „Podróży z Warszawy do Biłgoraja” Ignacego Krasickiego*, w: *Wokół reportażu podróżniczego*, red. E. Malinowska, D. Rott przy współudziale L. Budzyńskiej-Daca, Katowice 2004, s. 54-67.